

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 8 czerwca 2018 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie oddalił wniosek (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. o rejestrację w Krajowym Rejestrze Sądowym – rejestrze przedsiębiorców (przerejestrowanie z dotychczasowego rejestru sądowego) (pkt I), zwrócił wnioskodawcy kwotę 100 zł (pkt II) i stwierdził, że koszty związane z udziałem w sprawie wnioskodawca ponowi we własnym zakresie (pkt III).

W uzasadnieniu powołano przepis art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U z 1997 r., nr 121, poz. 770 z późn. zm.), według których podmiot podlegający obowiązkowi wpisu do rejestru przedsiębiorców, zgodnie z przepisami ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, wpisany do rejestru sądowego na podstawie przepisów obowiązujących do dnia wejścia w życie ustawy, jest obowiązany do złożenia wniosku o wpis do rejestru przedsiębiorców.

Sąd wskazał, że zgodnie z odpisem z rejestru handlowego, dział B, nr (...), ostatnią osobą uprawnioną do reprezentowania spółki był F. K., lecz wpis ten wykreślono z dniem 17 stycznia 1996 r. Rejestr nie zawiera informacji o osobach wspólników.

W ocenie Sądu, osoba działająca w imieniu spółki jako jej pełnomocnik w niniejszej sprawie, J. S., nie wykazała skutecznie, iż pozostaje jedynym wspólnikiem spółki, a M. Ś., osobą upoważnioną do jej reprezentowania. J. S. powołuje się w tym zakresie na nabycie udziałów w spółce na mocy umów z dnia 26 i 27 czerwca 2013 r. od K. S., który zgodnie z odpisem (...) pozostawał osobą upoważnioną do reprezentowania spółki w okresie od zawązania spółki do wykreślenia jego osoby z rejestru, które miało miejsce 8 lipca 1993 r. Sąd wskazał, iż nie ma wiedzy, czy K. S. w istocie pozostawał jedynym (...) spółki (...), jak twierdził w treści umów oraz czy w ogóle pozostawał wspólnikiem spółki.

Nawet jednak w sytuacji przyjęcia za zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy zawarcie umów sprzedaży udziałów z dnia 26 i 27 czerwca 2013 r. nie sposób, zdaniem Sądu, uznać ich za zawarte skuteczne na gruncie obowiązującego porządku prawnego. Zgodnie z art. 180 § 1 k.s.h. zbycie udziału powinno być dokonane w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi.

Ponadto wnioskodawca nie wykazał, aby umowa została zawarta na terytorium Szwajcarii, w zgodzie ze szwajcarskimi przepisami prawa, a zatem przyjąć należało, że została zawarta na terytorium Polski, co obligowało strony umowy do zachowania dla jej ważności formy pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi. Brak zachowania formy skutkuje nieważnością umowy, a to z kolei niemożnością dokonania wpisu w żądanym przez wnioskodawcę kształcie. Brak bowiem wykazania, iż J. S. jest jedynym wspólnikiem spółki prowadzi również do przyjęcia, iż wszelkie dokonane przez niego jako wspólnika spółki czynności są bezskuteczne, w tym podjęcie na zgromadzeniu wspólników uchwały o powołaniu na prezesa zarządu M. Ś..

Wnioskodawca zaskarżył w całości powyższe postanowienie zarzucając :

1) błędne przyjęcie, że spółka nie wykazała, że umowa sprzedaży udziałów rzeczywiście została zawarta na terytorium Szwajcarii, przy równoczesnym błędnym uznaniu, iż spółka była w ogóle obowiązana do wykazania tej okoliczności w sytuacji, w której w treści przedmiotowej umowy strony wskazały miejsce jej zawarcia, a przepisy prawa międzynarodowego prywatnego, jak i innych obowiązujących aktów prawnych, nie nakładają na strony umowy obowiązku wykazania miejsca jej zawarcia, w szczególności w inny sposób, aniżeli poprzez jego wskazanie w treści zawartej umowy;

2) przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez dowolne przyjęcie, iż fakt sporządzenia umowy spółki w języku polskim, przy równoczesnym rzekomym braku wykazania przez spółkę miejsca jej zawarcia, nakazuje przyjąć, iż przedmiotowa umowa zbycia udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością została sporządzona na terytorium Polski;

3) błędne przyjęcie, poprzedzone niewłaściwie przeanalizowanym materiałem dowodowym poprzez uznanie, że na podstawie dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy nie sposób przyjąć, iż zbywający udziały K. – H. S. pozostawał jedynym współnikiem spółki, a ewentualny brak takich dokumentów rodzi niekorzystne dla spółki konsekwencje prawne.

W związku z tymi zarzutami apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez wpis spółki do Krajowego Rejestru Sądowego – Rejestru Przedsiębiorców.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona.

Nie ulega wątpliwości, że przedłożone przez wnioskodawcę umowy sprzedaży udziałów nie spełniają wymagań co do formy określonych w art. 180 § k.s.h, gdyż podpisy osób, które podpisały umowę nie zostały notarialnie poświadczane. Niemniej, w celu oceny ważności umów w kontekście wymaganej formy zachodzi potrzeba sięgnięcia do przepisów prawa prywatnego międzynarodowego, w szczególności rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (R. I), które w myśl art. 1 ust. stosuje się do zobowiązań umownych w sprawach cywilnych i handlowych powiązanych z prawem różnych państw.

W ocenie Sądu umowa sprzedaży udziałów nie jest objęta wyłączeniem, o którym mowa w art. 1 ust. 2 pkt f), dotyczącym kwestii z zakresu prawa spółek i innych podmiotów posiadających osobowość prawną lub jej nieposiadających, takich jak utworzenie, w drodze rejestracji lub w inny sposób, zdolność prawna i zdolność do czynności prawnych, ustrój wewnętrzny lub rozwiązanie spółek i innych podmiotów posiadających osobowość prawną lub jej nieposiadających oraz osobista odpowiedzialność współników i organów za zobowiązania takiej spółki lub podmiotu.

Wobec tego, że strony umowy sprzedaży nie dokonały wyboru prawa właściwego dla tego umowy, a jednocześnie umowa ta nie mieści się w katalogu określonym w art. 4 ust. 1, zastosowanie znajduje przepis art. 4 ust. 2, który stanowi, że umowa, która nie jest objęta ust. 1 lub której składniki byłyby objęte zakresem więcej niż jednego z przypadków określonych w ust. 1 lit. a) h), podlega prawu państwa, w którym strona zobowiązana do spełnienia świadczenia charakterystycznego dla umowy ma miejsce zwykłego pobytu.

Do spełnienia świadczenia charakterystycznego w rozumieniu powyższego przepisu zobowiązany był, w świetle umów sprzedaży, K. S., który jak wynika z zawartych umów zamieszkały jest w Halle (Niemcy). Wobec braku dowodu przeciwnego uznać zatem należało, że to właśnie w Niemczech znajduje się miejsce jego zwykłego pobytu. W konsekwencji zastosowanie do umów sprzedaży udziałów ma prawo niemieckie.

Pamiętać jednak trzeba, że przepis art. 11 rozporządzenia stanowi:

1. Umowa zawarta między osobami, które - lub których przedstawiciele - znajdują się w tym samym państwie w chwili jej zawarcia, jest ważna ze względu na formę, jeżeli spełnia wymagania dotyczące formy określone przez prawo właściwe dla umowy zgodnie z niniejszym rozporządzeniem lub prawo państwa, w którym umowa została zawarta.
2. Umowa zawarta między osobami, które - lub których przedstawiciele - znajdują się w różnych państwach w chwili jej zawarcia, jest ważna ze względu na formę, jeżeli spełnia wymagania co do formy określone przez prawo właściwe dla umowy zgodnie z niniejszym rozporządzeniem lub prawo państwa, w którym w chwili zawarcia umowy znajduje się którakolwiek ze stron lub jej przedstawiciel, lub prawo państwa, w którym którakolwiek ze stron miała w tym czasie miejsce zwykłego pobytu.

W świetle cytowanych przepisów umowy sprzedaży udziałów z dnia 26 i 27 czerwca 2013 r. uznać należałoby za ważne, jeśli spełniałyby wymagania dotyczące formy przewidziane bądź przez prawo niemieckie bądź przez prawo obowiązujące w miejscu zawarcia umowy.

Trafnie zarzuca apelujący, iż brak jest w omawianej sprawie podstaw do przyjęcia, że umowy sprzedaży udziałów, na podstawie których J. S. stał się jedynym współnikiem spółki, zawarte zostały w Polsce. W umowach z dnia 26 i 27 czerwca 2012 r. w prawnym górnym rogu, przed określaniem daty, oznaczono miejsce (...), co uznać należy za wystarczające do wykazania, że właśnie w tej miejscowości, położonej w Szwajcarii, strony zawarły wskazane umowy. Materiał dowodowy zebrany w sprawie nie pozwala przyjąć, iż oznaczenie miejsca zawarcia umowy nastąpiło niezgodnie ze stanem rzeczywistym. Do takiego wniosku nie uprawnia z całą pewnością sam tylko fakt sporządzenia umowy w języku polskim.

Ustalenie, iż umowy sprzedaży udziałów zawarte zostały w Szwajcarii nie uprawnia jeszcze do wniosku o ważnym zawarciu tych umów, skoro w istocie nie ustalono treści prawa szwajcarskiego w tym zakresie, zaś jedynie wnioskodawca powoływał się na fakt braku szczególnych wymagań w tym zakresie w prawie szwajcarskim. W konsekwencji, przed uzyskaniem informacji na temat prawa dotyczącego formy umowy sprzedaży udziałów obowiązujących w Szwajcarii lub Niemczech przedwczesne jest twierdzenie o nieważności umów.

Trafny okazał się także zarzut dotyczący braku możliwości ustalenia, że zbywający udziały K. S. pozostawał w tym czasie jedynym współnikiem spółki. Nieuzasadnione jest w szczególności ograniczanie się przy ustaleniach w tym zakresie do treści odpisu z (...).

Zasady dokonywania wpisów w rejestrze handlowym określały przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 lipca 1934 r. o rejestrze handlowym (Dz.U nr 59, poz. 511). Zgodnie z § 3 do działu B należało wpisywać spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółki akcyjne i towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych. Z kolei w § 62, wśród danych podlegających wpisowi do rejestru w dziale B, nie wymieniono imion i nazwisk współników, tak jak uczyniono to § 61 w stosunku do współników spółek jawnych i komandytowych.

Podstawą ustaleń co do osób współników w takiej sytuacji winny zatem być dokumenty znajdujące się w aktach rejestrowych. Wnioskodawca dołączył do apelacji szereg dokumentów, takich jak protokół zgromadzenia współników z dnia 19.02.1993 r. listę współników z dnia 18.01.1993 r., 24.10.1997 r. i 25.02.1998 r., uchwałę nadzwyczajnego zgromadzenia współników z dnia 15.11.1995 r., protokół zgromadzenia współników z dnia 11.06.2013 r., które wskazują, iż K. S. był jedynym współnikiem (...) spółki z o.o. Pozytywna weryfikacja tego wniosku w oparciu o całość dokumentacji znajdującej się w aktach rejestrowych spółki dałaby podstawy do uznania, że był on osobą uprawnioną do zbycia udziałów na rzecz J. S..

Zaniechanie dokonania jednoznacznych ustaleń co do osoby współnika w oparciu o wszystkie znajdujące się w aktach rejestrowych dokumenty, jak również brak ustaleń co do treści prawa obowiązującego w Szwajcarii (lub Niemczech) co do formy wymaganej dla umowy zbycia udziałów skutkują koniecznością uwzględnienia apelacji.

Zgodnie z art. 694⁷ k.p.c. W razie uwzględnienia środka odwoławczego od orzeczenia wydanego w postępowaniu rejestrowym, dotyczącego wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego, sąd drugiej instancji uchyla zaskarżone orzeczenie i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania sądowi rejestrowemu. Rozpoznając ponownie sprawę, sąd rejestrowy uwzględnia wskazania sądu drugiej instancji oraz aktualny stan rejestru.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd powinien zasięgnąć informacji o treści prawa obcego, tj. prawa Szwajcarii (ewentualnie Niemiec) w zakresie formy wymaganej dla umowy zbycia udziałów, a następnie ocenić w świetle tych przepisów, czy umowy z dnia 26 i 27 czerwca 2013 r. zostały ważne zawarte. Jednocześnie niezbędne będzie zweryfikowanie treści dokumentów dołączonych do apelacji z pozostałymi dokumentami znajdującymi się w aktach rejestrowych, co pozwoli na ustalenie, czy H. S. był w chwili zawierania ww. umów jedynym współnikiem spółki.

Dopiero po wyjaśnieniu ww. kwestii możliwe będzie dokonanie prawidłowej oceny wniosku spółki o wpisanie do Krajowego Rejestru Sądowego – rejestru przedsiębiorców.

Agnieszka Kądziołka Anna Górnik Agnieszka Górńska

VIII Ga 479/18 4 lutego 2019 r.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)